



## DODATEK „ŻYCIE I KULTURA” W „GŁOSIE SZCZECIŃSKIM” (1951–1956). STUDIUM HISTORYCZNO-PRASOZNAWCZE

NEWSPAPER SUPPLEMENT “ŻYCIE I KULTURA”  
IN “GŁOS SZCZECIŃSKI” (1951–1956):  
HISTORICAL AND PRESS STUDY

*Paulina Olechowska\** 

### — ABSTRAKT —

Założeniem artykułu jest wypełnienie luki badawczej związanej z opisem historii partyjnej prasy regionalnej oraz jej roli w kształtowaniu lokalnych środowisk twórczych. Artykuł jest analizą historyczno-prasoznawczą ukazującego się w latach 1951–1956 „Życia i Kultury”, tygodniowego dodatku do „Głosu Szczecińskiego”, organu prasowego KW PZPR w Szczecinie. Celem artykułu jest ukazanie zmian struktury zawartości tygodnika, wskazanie dominujących form wypowiedzi, stałych cykli oraz obszarów tematycznych. Jako narzędzie badawcze wykorzystano klucz kategoryzacyjny, uwzględniający tę część badań. Część empiryczną uzupełnia opis przemian zawartości treści pisma na tle wydarzeń politycznych na świecie i w kraju. Dodatki kulturalne regionalnych dzienników stanowią wciąż nieopisane źródło do dziejów życia artystycznego miast, jak i badań nad życiem codziennym jego mieszkańców.

**Słowa kluczowe:** historia prasy; prasa lokalna w PRL; „Głos Szczeciński”; „Życie i Kultura”; propaganda

### — ABSTRACT —

The article is a historical and press analysis of the “Życie i Kultura” [Life and Culture] magazine, published in 1951–1956 as a weekly supplement in “Głos Szczeciński” [Voice of Szczecin], the newspaper of the KW PZPR in Szczecin. The aim of the article is to show changes in the structure of content of the weekly, to indicate dominant forms of expression, constant cycles, and thematic areas. As a research tool, a content analysis was used. The empirical part is supplemented with a description of changes in the content of the magazine against the background of political events in the world and in the country.

**Keywords:** history of the press; local press in the People’s Republic of Poland; “Głos Szczeciński” [Voice of Szczecin] newspaper; “Życie i Kultura” [Life and Culture] periodical; propaganda

\* Uniwersytet Szczeciński, Instytut Literatury i Nowych Mediów.

## WPROWADZENIE

Władza komunistyczna uważała prasę za skuteczne narzędzie propagandowe. W okresie stalinizmu czasopisma społeczno-kulturalne stanowiły podstawowy instrument kształtowania świadomości społecznej. W czerwcu 1949 r. w Szczecinie odbył się Zjazd Związku Literatów Polskich (Wstęp, 2016), jednak dopiero dwa lata później w „Głosie Szczecińskim” (dalej skrót „GS”), dzienniku KW PZPR w Szczecinie, powstał cotygodniowy dodatek „Życie i Kultura” (dalej skrót „ŻiK”), będący pierwszym, w którym cyklicznie popularyzowano twórczość szczecińskich artystów. Należy podkreślić, że w przeciwieństwie do ogólnokrajowych czasopism społeczno-kulturalnych powojennego dziesięciolecia dodatki kulturalne regionalnych dzienników stanowią wciąż nieopisane źródło do dziejów życia artystycznego miast, jak i badań nad życiem codziennym jego mieszkańców.

Założeniem artykułu jest wypełnienie luki badawczej związanej z opisem historii partyjnej prasy regionalnej oraz jej roli w kształtowaniu lokalnych środowisk twórczych. Celem zaprezentowanych wyników badań jest ukazanie zmian struktury zawartości „ŻiK”, wskazanie dominujących form wypowiedzi, stałych cykli oraz obszarów tematycznych. Do analizy wybrano pojedynczą wypowiedź prasową, rozumianą jako jednostkę zawartości dziennika, stanowiącą treściowo i graficznie „odrębną całość, zwykle opatrzoną własnym nagłówkiem” (Pisarek, 1976, s. 254). Jako narzędzie badawcze posłużył klucz kategoryzacyjny uwzględniający tę część badań. Część empiryczną uzupełnia opis przemian zawartości treści pisma na tle wydarzeń politycznych na świecie i w kraju.

GENEZA I OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA  
DODATKU KULTURALNEGO DO „GŁOSU SZCZECIŃSKIEGO”

W przekazanym polskim władzom w 1945 r. Szczecinowi PPR nie dysponowała własnym organem prasowym (Myśliński 1965; Białecki, 1972). Na obszarze ówczesnego województwa szczecińskiego nieprzerwanie i cyklicznie wydawany był „czytelnikowski” „Kurier Szczeciński”. Dopiero 19 czerwca 1947 r. ukazała się szczecińska mutacja wydawanego w Warszawie przez KC PPR „Głosu Ludu”, „Szczeciński Głos Ludu – Organ Komitetu Okręgowego PPR” (Kozłowski, 1996, s. 19). Jako pismo partyjne „SGL” aktywnie zaangażował się w realizację politycznych postulatów, m.in. walki z podziemiem reakcyjnym, wspierania współ-

zawodnictwa pracy, zwalczania spekulantwa. Najwięcej miejsca poświęcano osadnictwu polskiemu, wiadomościom z życia społeczno-kulturalnego miasta, zagadnieniom gospodarki i wsi Pomorza Zachodniego. Pierwszy nakład gazety wydrukowano w nakładzie 7 tys. egz., a już w następnym roku było to 18 tys. egz. (Białecki, 1978, s. 37).

Rok 1947 uznaje się za narodziny „GS”, mimo że jako odrębny regionalny dziennik ukazał się 31 marca 1949 r. (Krasucki, 2005). Pierwszy numer „GS” ukazał się w nakładzie 42 tys. egz., docierał do wszystkich miast województwa szczecińskiego i koszalińskiego, słupskiego, części pilskiego i gorzowskiego (Pawłowicz, 1977, s. 10). Jako organ prasowy KW PPR „GS” ukazywał się do 15 grudnia 1948 r. (Kongres Zjednoczeniowy PPR i PPS), później nastąpiła trzymiesięczna przerwa, i wrócił do czytelników 30 marca 1949 r. Warto dodać, że w sierpniu redakcja utworzyła mutację regionalną „Głosu Koszalińskiego”, którą w 1952 r. przekształcono w samodzielny dziennik (Białecki, 1968; Juszcak-Maraszekiewicz, 2017).

Jako organ prasowy KW PZPR „GS” propagował współzawodnictwo pracy, kolektywizację rolnictwa, realizację wytyczonych planów gospodarczych i społecznych. Choć na łamach dziennika kluczową rolę odgrywała tematyka polityczna, założenia miały być realizowane również dzięki kulturze. W tym czasie w dzienniku ukazywała się rubryka „Kronika kulturalna”, później – „Kultura i sztuka”. Aktywną rolę w przemianach odegrał w 1949 r., kiedy to władze komunistyczne za cel postawiły sobie m.in. umasowienie i upowszechnianie kultury poprzez planowanie i kontrolę twórczości kulturalnej. Istotną rolę w realizacji tych zadań miała odgrywać prasa partyjna, w efekcie czego w „GS” powstał dział „Kultura i Życie” (Jordan, Puchalski, 1967, s. 695). W jednokolumnowym cyklu w ograniczonym zakresie można było realizować polityczne postulaty. Na konieczność zwiększenia liczby tekstów poświęconych kulturze zwracali uwagę w 1951 r. funkcjonariusze Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy KW PZPR w Szczecinie: „Nie najlepiej przedstawiają się zagadnienia kulturalno-oświatowe ogólne i terenowe. Prócz kilku recenzji filmowych (...) brak zupełnie na ten temat prac” (AP w Szczecinie, 65/858/0/8.8/3265, s. 87). Warto dodać, że pod koniec 1950 r. na 14 miast wojewódzkich dodatki kulturalne ukazywały się w 10 z nich (Oceny, 1951, s. 6) – nie było wśród nich Szczecina. Jednym z kolejnych powodów powołania do życia tygodnika były postanowienia VI Plenum KC PZPR (luty 1951 rok), na którym wyznaczono prasie terenowej (Słomkowska, 1989, s. 284) zadania walki o pokój i realizację Planu Sześcioletniego. W kwietniu 1951 r. „Kultura i Życie” została przekształcona w samoistny, z odrębną numeracją dodatek do „GS” – „Życie i Kultura”.

W pierwszym numerze „ŻiK” (7 kwietnia 1951) redakcja informowała, że tygodnik powstał z inicjatywy czytelników, którzy oczekiwali więcej treści kulturalnych („Bardzo często Czytelnicy prosili o drukowanie fragmentów powieści, których nie mogli dostać jeszcze w księgarni, o opublikowanie artykułów popularno-naukowych, o zamieszczanie recenzji z książek, filmów i sztuk teatralnych” (Redakcja, 1951, s. 3)) oraz naukowych („Często przychodziły do naszej Redakcji listy od Czytelników z prośbą i podanie życiorysu sławnego uczonego, o wytłumaczenie niezrozumiałego zjawiska atmosferycznego, o wyjaśnienie znaczenia obcego słowa, napotkanego przy lekturze słowa” (Redakcja, 1951, s. 3)). W sukurs tym oczekiwaniom szły również pozytywne opinie „przedstawicieli inteligencji twórczej”: „Pewnego dnia zaprosiliśmy do Redakcji pisarzy, naukowców, artystów i działaczy kulturalno-oświatowych i oświadczyliśmy: Czytelnicy proszę o kulturalny dodatek do »Głosu«. Czy zdołamy spełnić ich życzenia? (...) potwierdzili oni w pełni potrzebę dodatku, zastanawiali się również nad jego charakterem: musi on być jak najbardziej popularny, musi jak najbardziej zaspokajać i pobudzać potrzeby i zainteresowania kulturalne szerokich rzeczy ludzi pracy naszego województwa, musi on stać się jeszcze jednym orężem ideologicznym w naszej walce o pokój, postęp i socjalizm” (Redakcja, 1951, s. 3). W dalszej perspektywie okazało się, że pogodzenie odmiennych oczekiwań czytelników i środowisk twórczych, realizacja wytycznych Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR oraz Wydziału Propagandy KW PZPR w Szczecinie było niemożliwe. Dowodzą tego wypowiedzi Witolda Wirpszy, poety i prozaika, ważnej postaci kształtującej powojenne środowisko artystyczne Szczecina, który w 1953 r. na tzw. naradzie prasowej mówił o „minionej współpracy »prasy z literatami« (...) od wiosny 1953 roku współpraca ta zerwała się, błąd leży w pracy Redakcji, która oderwała się od nas, (...) wpadła w wąski praktycyzm. Praca Redakcji wygląda w ten sposób: przychodzi dalekopisem instrukcja, wtedy szuka się do niej odpowiedniego materiału w terenie. Nie ma chęci sięgnięcia do nowych form o tematów ponad instrukcję. Gazeta nie może być psem na smyczy dalekopisu” (AP Szczecin, 65/858/0/8.8/3264, s. 211–212.). Jak wynika z kolei z przeprowadzonej przez redakcję „GS” w 1955 roku ankiety „Co sądzicie o swojej gazecie”, odmiennych treści oczekiwali czytelnicy kulturalnego dodatku. W jednej z opinii czytamy: „(...) ludzie na wsi, po pracy szczególnie w niedzielę lubią poczytać coś lżejszego, pośmiać się pożartować... [niestety nie znajdują tego – dop. P.O.] w powszechnym numerze »Głosu« również i w dodatku »Życie i Kultura« nie ma nic atrakcyjnego dla ludzi wsi. Jest on raczej redagowany dla czytelników na wyższym poziomie” (Krócej, 1955, s. 1). Wydaje się, że szczególnie widoczny po

1953 r. brak jednoznacznej koncepcji pisma, oscylującego pomiędzy profilem społeczno-kulturalnym a magazynem – zawierającym wszystko to, co wykracza poza ogólnie przyjęty szablon dziennika, a także powstanie 19 maja 1956 r. skupiającego środowiska literackie Szczecina tygodnika „Ziemi i Morza. Tygodnika Społeczno-Kulturalnego” – stało się przyczyną rosnącego rozdzwisku oczekiwań redakcji, środowisk twórczy i czytelników pisma.

Za merytoryczną stronę pisma odpowiedzialni byli: redaktorzy naczelni „GS” – Antoni Perłowski (1950–1953), Władysław Ślęzak (1953–1955), Bronisław Schmidt-Kowalski (1955) i Józef Baran (1956–1966); Kazimierz Błahij (od 1947 roku kierownik działu kulturalnego „GS”); Bolesław Kosterkiewicz (dziennikarz „GS”), Krystyna Krasucka (dziennikarka „GS”), oraz Leon Zeitman (kierownik działów społeczno-politycznego i ekonomicznego, sekretarz redakcji).

W winiecie pierwszego numeru „Życia i Kultury” pojawiła się grafika książki i stocznego statku, nawiązujące wizualnie do „Pioniera Szczecińskiego. Tygodnika Gospodarczo-Kulturalnego Morskiego Miasta Szczecina”. W latach



Grafika 1. Kolumna pierwszego i ostatniego numeru „Życia i Kultury” z 1951 i 1956 roku  
 Źródło: „ŻiK” nr 1 (7.04.1953) oraz nr 43 [błędna numeracja, powinno być 44] (17–18.12.1956).

1951–1953 ideowa zawartość pisma oraz homogeniczny charakter myśli narzucały czytelnikowi linearną lekturę tekstów, o ich układzie decydowały graficzne sugestie podziałów. Pierwszą kolumną otwierał tekst przewodni oraz stałe felietony, drugą proza (nierzadko całostronicowe opowiadania), trzecią cykle treści z terenu, ostatnią satyryczną kolumnę redagował artysta plastyk, felietonista Emanuel Messer.

### STRUKTURALNA ZAWARTOŚĆ „ŻYCIA I KULTURY” W LATACH 1951–1956 (FORMY WYPOWIEDZI, STAŁE CYKLE, GŁÓWNE OBSZARY TEMATYCZNE)

W latach 1951–1956 na łamach „GS” ukazało się 277 numerów tygodnika kulturalno-społecznego „ŻiK”<sup>1</sup>, o łącznej objętości 986 kolumn (cztery w każdym wydaniu, od października 1955 roku [nr 37] dwie kolumny), zawierających łącznie 6 597<sup>2</sup> jednostek badawczych. Tak szeroki materiał badawczy wymagał opracowania uniwersalnego klucza kategorizacyjnego<sup>3</sup>, odpowiadającego przyjętym celom badawczym, odzwierciedlającym dotychczasowe badania historyczno-prasoznawcze czasopism o tym samym profilu (tygodniki społeczno-kulturalne)<sup>4</sup>, ale i uwzględniającym regionalną specyfikę pisma.

Jak wynika z badań analizy strukturalnej pisma, trzon zawartości „ŻiK” stanowiły publicystyka, w tym krytyka (łącznie ponad 38% ogółu badanych wypowiedzi), formy literackie (poezja i proza) i informacyjne (kroniki, noty i przeglądy) – stanowiące po 25% zawartości pisma. Tak klasyfikowana struktura badanych wypowiedzi świadczy o łączeniu funkcji informacyjnej z publicystyczno-propagandowymi celami prasy tamtych lat oraz literackim charakterze periodyku.

---

<sup>1</sup> W poszczególnych latach: 1951 – 38; 1952 – 51; 1953 – 48 (błędna numeracja); 1954 – 47; 1955 – 49; 1956 – 45 (błędna numeracja).

<sup>2</sup> Analiza nie uwzględnia dwóch niedostępnych nr 4 i 40/1954.

<sup>3</sup> Właściwą dla badań prasoznawczych techniką badawczą jest analiza zawartości mająj ilościowy i jakościowy charakter. W kluczu kategorizacyjnym znalazły się następujące kategorie cech: I. część formalna: data wydania, autor, forma wypowiedzi, stałe cykle; II. część merytoryczna: obszar tematyczny z podziałem na tematykę uniwersalną i regionalną.

<sup>4</sup> W tym celu wykorzystano zaproponowane przez Macieja Chrzanowskiego i Tomasza Chrząstka kategorie form wypowiedzi (Chrzanowski 1983; Chrząstek, 2016).

**Tabela 1.** Zestawienie form wypowiedzi i przekazu w „Życiu i Kulturze” w latach 1951–1956

Formy wypowiedzi 1951		Liczba tekstów i ilustracji w poszczególnych latach					Suma	
		1952	1953	1954	1955	1956		
Poezja		78	104	87	114	120	56	<b>559</b>
Proza		24	20	59	44	60	12	<b>219</b>
Publicystyka		123	137	125	153	126	124	<b>788</b>
Krytyka:	literacka	9	12	29	19	17	17	<b>103</b>
	teatralna	14	22	20	22	18	3	<b>99</b>
	muzyczna	2	6	15	28	11	5	<b>67</b>
	filmowa/ telewizyjna/ radiowa	10	6	11	26	21	2	<b>60</b>
	plastyczna	3	4	7	8	11	8	<b>41</b>
Reportaże		8	13	16	6	7	5	<b>55</b>
Korespondencja i listy do redakcji		55	14	19	24	19	2	<b>133</b>
Kronika, noty i przeglądy		101	141	127	178	134	67	<b>748</b>
Inne		18	21	36	47	36	5	<b>163</b>
<b>Suma</b>		<b>445</b>	<b>500</b>	<b>551</b>	<b>643</b>	<b>580</b>	<b>306</b>	<b>3 025</b>
Materiały ilustracyjne:	fotografia	199	279	292	367	338	70	<b>1 207</b>
	grafika	283	315	450	390	412	177	<b>2 027</b>
<b>Suma</b>		<b>482</b>	<b>594</b>	<b>742</b>	<b>757</b>	<b>750</b>	<b>247</b>	<b>3 572</b>

Źródło: opracowanie własne.

Analizując otrzymane wyniki badań, można określić dynamikę zmian w strukturze zawartości poszczególnych roczników „ŻiK”. Jak wynika z zaprezentowanych w tabeli 1. danych, struktura gatunkowa pierwszych roczników różniła się od ostatnich.

Na stałym poziomie utrzymywała się liczba tekstów krytycznych i publicystycznych (w każdym roczniku powyżej 35%), osiągając swoje apogeum w ostatnim 1954 r. Spadek liczby tekstów publicystycznych i reportażowych w latach 1955–1956 wynikał z polityki kulturalnej, ponieważ szczególnie przyglądano się tekstom krytycznym wobec polityki partii. W tych latach na frekwencję artyku-

łów publicystycznych złożyły się felietony popularno-naukowe, w tym również te poświęcone historii Pomorza.

W opisywanym okresie funkcje publicystyczne spełniały również formy literackie. W tygodniku publikowano także oryginalne teksty prozatorskie i poetyckie, przede wszystkim szczecińskich pisarzy. Z biegiem lat liczba utworów literackich (łącznie poezja i proza) rosła, najwięcej ukazało się ich w 1955 r. (ponad 31% zawartości rocznika). Spadek tekstów literackich w 1956 r. był efektem ukazania się „Ziemi i Morza”, co skutkowało rozszadami kadrowymi (część publicystów „ŻiK” weszła w skład pierwszego (np. Stanisław Telega) i zmodyfikowanego w grudniu 1956 r. (np. Błahij) zespołu redakcyjnego nowego pisma.

Widoczna w tygodniku dominacja krytyki artystycznej (głównie literackiej) i publicystyki oraz form literackich zbliża w formie „ŻiK” do ogólnopolskich czasopism społeczno-kulturalnych, takich jak „Życie Literackie”, „Nowa Kultura” i „Przegląd”.

W „ŻiK” stała była frekwencja występowania wypowiedzi informacyjnych (kronika, noty i przeglądy oraz inne formy wypowiedzi – średnio 29%). Godne wspomnienia są początki szczecińskiego reportażu (głównie autorstwa Bogdana Chocianowicza i Błahija), który jednak w okresie stalinizmu pełnił odmienne od współczesnych reportaży prasowych, funkcje (Wysznacki, 1964, s. 3–5).

Ukazujące się na łamach „ŻiK” rodzaje tekstów są typowe dla wypowiedzi prasowych lat 1951–1956, ale nie był to okres przełamywania dominujących w tamtym czasie form i gatunków wypowiedzi dziennikarskiej – referatu, zaangażowanej felietonistyki.

Kolejnym etapem badań była analiza stałych cykli, do których zaliczono jednostki badawcze, ukazujących się w wyodrębnionej opisem rubryce. W tabeli 2. zaprezentowano wykaz cykli, które ukazały się co najmniej 5 razy przynajmniej w jednym z badanych roczników.

Stale cykle sklasyfikowano według dwóch kryteriów: 1) tematycznego – do którego zaliczono cykle o charakterze ogólnokrajowym oraz te treściowo nawiązujące do zagadnień społeczno-kulturalnych Szczecina i regionu; 2) autorskiego – mające jednolitą formę (np. felietony) lub charakter tematyczny (np. teksty popularno-naukowe).

W kategorii zbioru tekstów o tematyce ogólnokrajowej nieprzerwanie i najdłużej ukazywał się cykl *Komar tnie co tydzień*, który w 1953 r. zmienił nazwę na *Komar z lotu*. Była to kontynuacja ukazującego się od 1949 r. w „GS” cyklu *Szczecińskie Komary* i *Komar Satyryczny*. Autorem cyklu był Emanuel Messer, artysta plastyk i felietonista, od 1947 r. prezes szczecińskiego oddziału ZPAP



**Tabela 2.** Zestawienie stałych cyklów „Życiu i Kulturze” w latach 1951–1956

		STAŁE CYKLE		Lata i liczba tekstów				Suma			
				1951	1952	1953	1954		1955	1956	
O tematyce	ogólnokrajowej	Komar tnie co tydzień / Komar z lotu		38	47	48	45	45	38	<b>261</b>	
		W szczecińskich księgarniach / W księgarniach szczecińskich / W szczecińskim Domu Książki / Warto przeczytać / To warto przeczytać / Nowe książki / Książki / Literatura		11	4	12	28	5	-		<b>60</b>
		Film / Kino		-	-	5	14	27	1		<b>47</b>
		U sąsiadów za Odrą / U przyjaciół za Odrą		9	7	1	-	14	-		<b>31</b>
		Z tygodnia		-	-	6	17	1	-		<b>24</b>
		To ciekawe / Rzeczy ciekawe		-	-	-	-	-	18		<b>18</b>
		Z perspektywy nauki		-	-	6	4	-	-		<b>10</b>
	regionalnej	Mówi teren		10	12	6	21	7	-		<b>56</b>
		Wiadomości kulturalne / Kronika kulturalna województwa / Kronika kulturalna Pomorza Zachodniego / Notatnik kulturalny / Kronika kulturalna / Życie kulturalne		9	5	-	1	7	-		<b>22</b>
		W pracowniach szczecińskich pisarzy i uczonych / W pracowniach szczecińskich uczonych i artystów / W pracowniach naukowców Szczecińskich / U szczecińskich pisarzy / Sylwetka tygodnia / Sylwetki szczecińskie / Rozmowy szczecińskie		8	3	1	3	4	-		<b>19</b>
		Dyskusje / Artykuł dyskusyjny / Głos w dyskusji / Dyskusje teatralne / Artykuł polemiczny		-	-	-	7	6	5		<b>18</b>
		Z teki szczecińskich artystów” (materiały graficzne)		-	-	2	6	4	1		<b>13</b>
		Z historii Ziemi Szczecińskiej / Z dziejów Pomorza Zachodniego / Z historii Szczecina / Z kart historii Pomorza		-	5	3	2	1	1		<b>12</b>
		Z notatnika optymisty		-	-	-	7	-	-		<b>7</b>
		Problem tygodnia		-	-	-	-	6	-		<b>6</b>
		Autorskie	Walerian Lachnitt	Felieton przedpremierowy	-	5	5	3	4	-	
	Edmund Osmańczyk		O książkach i ludziach	16	-	-	-	-	-		<b>16</b>
	Jerzy Andrzejewski		Na marginesie tygodnia	9	-	-	-	-	-		<b>9</b>
	Eufemiusz Terebucha		Poznajemy Bałtyk	9	-	-	-	-	-		<b>9</b>
Józef Rutkowski	Związek Radzieckie buduje komunizm		-	5	-	-	-	-		<b>5</b>	
Wiesław Odrzyński (ps. Feliksa Jordana)	Pomorskie szkice historyczne		-	-	-	-	-	5		<b>5</b>	

Źródło: Opracowanie własne.

(Jordan, 1987). *Komar* był mającą silny wydźwięk polityczny satyrą zwalczającą biurokrację oraz przeciwników władzy socjalistycznej (antyimperializm). W cyklu publikowano także wiersze, a także listy do redakcji, które z biegiem czasu traciły swój interwencyjny i krytyczny charakter na rzecz treści rozrywkowych. Brak uwzględniania w cyklu specyfiki regionu stał się przedmiotem krytyki członków SDP. W 1952 r. w „Prasie Polskiej” o satyrze „GS” napisano: „Co tydzień ukazuje się w dodatku literackim »Głosu« kącik satyryczny, składający się z wiersza, najczęściej o tematyce ogólnej lub rysunków, również ni związanych z terenem” (Marianowicz, 1952, s. 43).

Cykl *W szczecińskich księgarniach* poświęcony był nowościom wydawniczym w kraju (dominowała proza). Z biegiem lat zmieniono formułę na wizualną, ograniczając się do prezentacji okładek polecanej literatury. Ewoluuował również ukazujący się w latach 1953–1955 cykl *Film / Kino*<sup>5</sup>. Początkowo tworzyły je szersze omówienia aktualnych wydarzeń kulturalnych w Polsce – recenzje oraz sprawozdania z wydarzeń (festiwale, przeglądy, spotkania z autorami). W kolejnych latach formy publicystyczne przekształcono w krótkie wzmianki, by w końcu ograniczyć je do publikacji kadrów z filmów oraz opisów źródła ich pochodzenia.

Innej tematyce poświęcony był cykl notek *U sąsiadów za Odrą*, będących kilkudzaniowym przeglądem aktualnych wydarzeń kulturalnych w NRD. Sprawozdawczy charakter miał także zawierający łącznie 45 notek cykl *Z tygodnia*, ze zbliżoną do regionalnego cyklu *Mówi teren* formułą – tworzyły go zapowiedzi lub sprawozdania wydarzeń kulturalnych o wymiarze ogólnokrajowym (np. informacje o datach eliminacji kolejnych etapów konkursów recytatorskich czy kwestiach organizacji Dni Oświaty, Książki i Prasy). Ostatnie dwa, niezwiązane tematycznie z regionem cykle, miały popularyzatorski charakter, przy czym ukazująca się w 1956 r. rubryka *To ciekawe* była zbiorem krótkich notek (ciekawostek) z obszarów przyrody, historii, wydarzeń kulturalnych na świecie i w Polsce. Podane w zdawkowej formie informacje były inspirowane zagranicznymi publikacjami. Odmienną formułę stanowił felietonowy cykl *Z perspektywy nauki*, prezentujący w większości dorobek i twórców radzieckiej nauki, część tekstów była przedrukami z radzieckiej prasy „Ogoniok”, „Tiechnika mołodziżi”, „Robotnica” czy „Nauka i żizn”.

Drugą badaną kategorię cyklów stanowiły teksty tematyczne, związane ze Szczecinem i regionem. Najdłużej i najczęściej publikowany był cykl *Mówi*

<sup>5</sup> Ukazywały się również: *Teatr* (łącznie 5 razy), *Estrada* (4), *Plastyka* (3), *Muzyka* (2).

teren (łącznie 127 notek), w którym realizowano postulat łączności redakcji z czytelnikami. Autorami tekstów byli działający w zakładach produkcyjnych korespondenci (do najaktywniejszych pod względem częstotliwości publikacji należał Szczecin – 35 tekstów; powiaty myśliborski i stargardzki – po 6; gryficki – 4; świnoujski – 3; gminy: Mieszkowice i Dębno – po 3). Utrzymane w duchu współzawodnictwa i realizacji założeń Planu Sześcioletniego notki poświęcone były m.in. walce z analfabetyzmem, działalności amatorskich scen teatralnych i zespołów artystycznych przy ZMP. Warto zwrócić uwagę na charakter terenowej korespondencji – w pierwszych latach w tekstach z zapałami i entuzjazmem zachwalano nowy, kulturalny i socjalistyczny ład, w atmosferze zapału i entuzjazmu; w kolejnych coraz więcej autorów wskazywało na problemy tworzenia ośrodków kulturalnych w zakładach pracy. Z tekstów tych wybrzmiewał marazm pracowników, niesprawność gospodarki, narastająca społeczna anomia. Cykl „Wiadomości kulturalnych” (łącznie 66 notek) miał zbliżoną do *Z tygodnia* formułę, zapowiadał szczecińskie i regionalne wydarzenia kulturalne.

Z różną intensywnością publikowano cykl *W pracowniach szczecińskich pisarzy i uczonych*, w ramach którego przedstawiono sylwetki (w formie notek, wywiadów i reportaży) 25. związanych z miastem: publicystów i pisarzy (Edmund Osmańczyk, Franciszek Gil, Maria Boniecka, Witold Wirpsza, Jerzy Andrzejewski, Ireneusz Gwidon Kamiński, Nina Rydzewska, Edmunda Bączyk i Eliasza Rajzman); lekarzy (Witold Starkiewicz, Adam Krechowicki, Czesław Murczyński, Józef Taniewski i Michał Jarema); naukowców (Piotr Zaremba<sup>6</sup>, Józef Marciniak, Juliusz Mikołajski, Kazimierz Sokołowski i Józef Rutkowski); reżyserów i aktorów (Tadeusz Żuchniewski, Jan Perz, Jan Rojewski, Ryszard Sawicki) oraz muzealnika (Tadeusz Wieczorkowski). Cykl charakteryzował się swoją graficzną postacią, w *Z teki szczecińskich* artystów prezentowano twórczość plastyczną związanych z miastem artystów, głównie Pawła Bałakirewa i Guido Recka. Prezentowane w tych cyklach osoby stanowią punkt odniesienia przy badaniach antropologicznych szczecińskiego środowiska artystycznego, wielu z opisanych nie związało swojej przyszłości z miastem.

Przemiany 1953 r. skutkowały pojawieniem się w tygodniku cykli tekstów dyskusyjnych, które w większości były polemiką autorów na temat ocen szczecińskiego środowiska artystycznego. W 1954 r. pierwszą dyskusję zapoczątkował Kazimierz Błahij (Błahij, 1954, s. 1) i była ona kontynuowana w kolejnych

---

<sup>6</sup> Pierwszy prezydent Szczecina w latach, 1945–1950, urbanista.

numerach; brali w niej udział dziennikarze i artyści. Dyskusje były publikowane w następnym roku, koncentrując się na działalności szczecińskich instytucji, m.in. „Artosu”, ZLP, ZMP. Polemice podlegała również praca publicystów tygodnika – jeden z aktorów polemizował z, jego zdaniem, niesprawiedliwymi recenzjami teatralnymi (Nosek, 1955, s. 3), co dowodzi sprawczości krytyki artystycznej. W jednym z „Głosów w dyskusji” czytamy: „Niestety w naszym środowisku nie ma zwyczaju rzucania (...) konkretnych wyzwań. U nas obowiązuje (...) nieszkodliwy zwyczaj patetycznego nawoływania do »dyskusji dla dyskusji«. (...) I tu jest właśnie miejsce na publicystykę, prawdziwą, rzetelną, nie tylko rejestrującą złe, ale obnażającą jego korzenie i wskazującą często realne, konkretne drogi wyjścia” (Kosterkiewicz, 1955a, s. 2). Ten, i kolejne artykuły świadczą o nieskuteczności przyjętego w tym czasie modelu dziennikarstwa. W 1956 r. polemika przybrała już odmienny, tematycznie coraz rzadziej związany z miastem, charakter. W tym roku zawęził się również krąg autorów polemik (co wynikało z powstania nowego tytułu „Ziemia i Morze”), został nim głównie Wiesław Odrzyński/Feliks Jordan.

W cyklach regionalnych ukazało się wiele tekstów popularyzujących, nieznaną przybyłym tu osadnikom, wiedzę historyczną o regionie. Miały one wymiar polityczny – ich celem było umacnianie polskości tzw. Ziemi Odzyskanych. Celom tym służył cykl *Z historii Ziemi Szczecińskiej* autorstwa szczecińskich historyków: Alfreda Wielopolskiego, Władysława Dziewulskiego, Bolesława Czwojdzinińskiego, Marii Woźniak i Wiesława Odrzyńskiego (ps. Feliksa Jordana).

Publicystyczny charakter miały ostatnie, związane z regionem cykle. W 1954 r. co tydzień publikowano *Z notatnika optymisty*. Niepodpisane, zamieszczane na pierwszej kolumnie tygodnika teksty miały być odpowiedzią na wybrzmiewający w tekstach po 1953 r. pesymizm społeczny, rzutujący na krytykę wydarzeń kulturalnych regionu. Tematami przewodnimi cyklów felietonów były wydarzenia szczecińskiej kultury, przedstawiane i oceniane w odmiennych niż w nadsyłanych do redakcji listach – świetle. O niepowodzeniu redakcyjnego zamysłu cyklów może świadczyć cytat z ostatniego z opublikowanych felietonów, w którym autor OPTYMISTA o aktywizacji kulturalnej mieszkańców wsi napisał: „łatwiej wprowadzić traktor na pole, niż kulturę chłopu” (OPTYMISTA, 1954, s. 1).

„Optymista” miał swój tematyczny odpowiednik, był nim *Problem tygodnia*. Przykładem niech będzie opublikowany na podstawie listu czytelnika felieton o sabotowaniu (rezygnacja odczytu dla zbyt małej liczby uczestników) przez

szczecińskich pisarzy „Czwartków literackich” (spotkania organizowane przez szczeciński oddział ZLP)<sup>7</sup>.

Reasumując tę część rozważań, w siedmiu cyklach o tematyce ogólnokrajowej ukazało się łącznie 451 tekstów; cykle regionalne stanowiły znaczną mniejszość – 156 publikacji tworzących łącznie osiem wyodrębnionych w badaniu cykli (Smutne, 1955, s. 1).

Ostatnią kategorię wyodrębnionych cykli stanowią serie tekstów autorских. Wśród pięciu wyodrębnionych można wskazać podkategorie cykli: 1) autorów epizodycznie związanych ze Szczecinem – W. Lachnitta, E. Osmańczyka i J. Andrzejewskiego; 2) teksty popularno-naukowe szczecińskich badaczy – E. Terebuchy oraz J. Rutkowskiego, a także pioniera szczecińskiego dziennikarstwa Feliksa Jordana, piszącego pod pseudonimem Wiesław Odrzyński.

Reżyser Walerian Lachnitt (od 1952 był kierownikiem literackim Teatrów Dramatycznych w Szczecinie) na łamach „ŻiK” publikował recenzje teatralne w cyklu *Felieton przedpremierowy*.

Cyklicznie na łamach tygodnika gościł znany w kraju publicysta, politolog i polityk, działacz mniejszości polskiej w Niemczech Edmund Osmańczyk, który mieszkał w Szczecinie w latach 1948–1952. W cyklu *O książkach i ludziach* komentował wydarzenia polityczne na świecie i w Polsce, na podstawie literatury oraz losów indywidualnych bohaterów, zajmował się pamięcią historyczną Polaków, wzywając do podjęcia wzmoczonej pracy nad odbudową kraju.

Odmienny charakter tematyczny miała sfelietonizowana publicystyka Jerzego Andrzejewskiego, mieszkającego w Szczecinie w latach 1949–1952, pierwszego prezesa szczecińskiego oddziału Związku Literatów Polskich, od 1952 r. redaktora naczelnego tygodnika kulturalnego „Przegląd Kulturalny”. Przez 9 kolejnych tygodni jego teksty ukazywały się w rubryce *Na marginesie tygodnia*, kolejne publikował poza cyklem (w 1951 r. ukazało się łącznie 36 cotygodniowych felietonów). Cykl stanowił interesujący komentarz na temat aktualnych wydarzeń politycznych w Polsce oraz sytuacji szczecińskiej kultury.

Odrębny charakter miały cykle popularno-naukowe *Poznajemy Bałtyk* autorstwa Eufemiusza Terebuchy, który od 1952 r. zasiadał we władzach rektorskich Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Szczecinie – miał na celu popularyzację wiedzy o zjawiskach geograficznych i przyrodniczych obszaru Morza Bałtyckiego. Ideologiczny charakter miał cykl felietonów *Związek Radzieckie buduje komunizm*

<sup>7</sup> *Smutne czwartki*, „Życie i Kultura” nr 18 [14.05.1955], s. 1.

Józefa Rutkowskiego, ówczesnego wykładowcy także WSE w Szczecinie. Był to efekt kilkumiesięcznego pobytu naukowca w Związku Radzieckim; Rutkowski popularyzował w nim wątki postępowe, opisując najnowsze badania radzieckich uczonych w zakresie nauk społecznych i ekonomicznych.

W okresie stalinizmu treści związane z rewolucją krępowaly rozwój regionalnej publicystyki historycznej, dopiero po 1955 r. zaczęło ukazywać się więcej tego typu tekstów. Cykl *Pomorskie szkice historyczne* opracowywał Feliks Jordan (Wiesław Odrzyński) na podstawie dostarczanych przez naukowców wyników badań. Autor był również cenionym w Szczecinie recenzentem teatralnym, cykl szkiców z historii Pomorza Zachodniego kontynuował w „Kurierze Szczecińskim”.

### „ŻYCIE I KULTURA” NA TLE WYDARZEŃ POLITYCZNYCH NA ŚWIECIE I W KRAJU

Tygodnik zaczął ukazywać się w okresie napiętej sytuacji międzynarodowej. Na łamach pisma satyra polityczna (*Komar* autorstwa E. Messera) była pozytywnie oceniana przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy. W raportach pisano: „Odpowiednio mocny ciężar gatunkowy w problematyce pokojowej posiada – najlepiej może ze wszystkich znanych satyrycznych kolumn innych pism – redagowany »Komar satyryczny«” (AP Szczecin, 65/858/0/8.8/3265, s. 85). Satyra kształtowała postawy antyimperialistyczne, koncentrowała się na walce z zachodnioniemieckim rewizjonizmem i militarystką. W grafice Messera wrogami byli kapitalizm, Zachód, imperializm, RFN, a wśród osób: Konrad Adenauer, Harry Truman czy Dwight Eisenhower. Stałym elementem satyrycznej kolumny tygodnika była również polemika z prasą krajów kapitalistycznych, szczególnie odnoszącą się do Polski.

Jak już wspomniano, profil ideowy pisma został bardzo wyraźnie nakreślony już w pierwszym numerze, będącym manifestacją pokojową – propagandowym programem polityki międzynarodowej ZSRR oraz państw zależnych. Mimo że „Dla polskiego środowiska literackiego lat pięćdziesiątych »obrona pokoju« stała się okazją do międzynarodowych spotkań i kontaktów, zawsze tak pożądanym” (Kozńiewski, 1999, s. 14), nie dotyczyło to lokalnych twórców kultury. O instrumentalnym wykorzystaniu tygodnika do celów politycznych wskazują odbywające się na łamach pisma dyskusje, m.in. nad kształtem projektu Konstytucji PRL roku czy zasadami Programu Wyborczego Frontu Narodowego (1952) (Ocena, 1952, s. 24). W tym czasie autorzy „ŻiK” brali czynny udział w walce z analfabetyzmem,

służyć temu miały organizowane od 1946 r. Dni Oświaty, Książki i Prasy, które miały swój propagandowy charakter (Jarosz, 2011). Bezpośrednim przykładem realizacji wytycznych VI Plenum z 1951 r., na którym określono kierunki walki z historią II Rzeczypospolitej są antypółsudczykowski teksty Józefa Franeckiego (Franecki, 1951, s. 2). W okresie stalinizmu dominowały treści propagujące idee współzawodnictwa pracy, przedstawiano sylwetki przodowników, propaganda spółdzielczości pracy widoczna była w cyklu *Mówi teren*. W 1953 r. silnie swoją obecność zaznaczył „Rok Odrodzenia” skrojony według polityczno-ideologicznych kryteriów. Miesiąc Przyjaźni Polsko-Radzieckiej uświetnił tekst Hieronima Niewiadomskiego, sekretarza Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, w którym dowodził „osiągnąć w krzewieniu braterskich stosunków z wielkim Krajem Rad” (Niewiadomski, 1953, s. 1). W 1953 r. wydarzenia rocznicowe widoczne były zarówno w prozie (z okazji 10-lecia Wojska Polskiego ukazał się fragment powieści Moniki Warneńskiej „Bohaterowie Ludowego Wojska Polskiego” (Warneńska, 1953, s. 3)), jak i w tekstach krytycznych (obecności Wojska Polskiego w literaturze (Matuszewski, 1953, s. 1)). Należąca do obozu „bardziej bojowego tonu socjalizmu” (Nałęcz, 2011, s. 83–84), sekretarz generalna ZLP Melania Kierczyńska przekonywała czytelników o słuszności opinii na temat kultury tzw. twardogłowych (Kierczyńska, 1953, s. 1).

Jak wynika z dokumentacji Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy KW PZPR w Szczecinie, w okresie stalinizmu tygodnik był pozytywnie oceniany w „Sygnałach tygodnia” (cotygodniowe raporty cenzorskie). W jednym z nich odnotowano pozytywną rolę propagandową tygodnika: „w dodatku ukazały się teksty z IX Plenum, publikacje związane z tygodniem postępowej niemieckiej kultury, jako przekonujący i ciekawy oceniała tekst »Propaganda na eksport i fakty« (Propaganda, 1953, s. 4) [pochodzący z radzieckiego czasopisma „Literaturnaja Gazieta” – dop. P.O.], będący wycinkiem tekstów prasowych dot. afroamerykanów z amerykańskiej prasy, mające świadczyć o dyskryminacji rasowej w USA” (AP Szczecin, 65/858/0/8.8/3265, s. 135).

Publicystyka polityczna zmieniała stopniowo swoje zaangażowanie po 1953 r. Proces odchodzenia od sztywnych wskazań w zakresie polityki kulturalnej w „ŻiK” dokonywał się stopniowo od następnego roku. Przełom lat 1954–1955 charakteryzuje zawieszenie pomiędzy „starym a nowym”, jakby redakcja, oczekując dalszych postępów w procesie Odwilży, poszukiwała nowej formuły, czego efektem była częstsza publikacja popularno-naukowych felietonów, których autorami byli szczecińscy badacze (m.in. Bogdan Dopierała, Leon Babiński czy Henryk Lesiński) oraz pracownicy PAN. W piśmie realizowano wytyczne

Wydziału Propagandy, Oświaty i Kultury KC PZPR, publikując treści poświęcone m.in. życiu i działalności Karola Marksa (AP Szczecin 65/858/0/8.1/2955, s. 154; Trylewicz, 1953, s. 3), ekranizacji dokonań gen. Karola Świerczewskiego „Żołnierz Zwycięstwa” (AP Szczecin 65/858/0/8.1/2955, s. 263 i 264; Olszewska, 1953, s. 3) czy działalności ARTOS’u (AP Szczecin 65/858/0/8.1/2955, s. 273; Pieńkowska, 1953, s. 1; Kosterkiewicz, 1953, s. 3); dystansując się od jednoznacznej opinii na temat opublikowanego w 1955 r. „Poematu dla dorosłych”, w którym Adam Ważyk ogłosił kres swojej dotychczasowej wiary ideowej w socrealizm, marksizm i komunizm (Myśliński, 1988, s. 176; Odrzyński, 1955, s. 1).

Teksty i opinie „ŻIK”-u odzwierciedlają okres chaosu, który Władysław Władyka określa „zagubieniem ideologicznym” (Władyka, 2011), a w którym KC PZPR miał rosnące problemy z kontrolowaniem treści (Przeperski, 2016a, s. 99), kiedy również na łamach prasy partyjnej „pojawiały się niemal równocześnie sprzeczne sygnały [polityczne, które – dop. P.O.], wprowadzały zamęt, w którym trudno było się odnaleźć. Partia wymagała niemożliwego i chaotycznie, ale już nie bezwzględnie, karała” (Sasanka, 2018, s. 111–112). Krytyka i publicystyka przybrała bezpośrednią lub zmetaforyzowaną, dystansującą się od obowiązującej we wcześniejszych latach propagandy formę. Przykładem względnie odpowiedzialnej najwyższej próby krytyki „wychowawczej” ówczesnej kultury jest artykuł Bolesława Kosterkiewicza, pierwszego przewodniczącego SDP w Szczecinie, w którym czytamy: „Niedawno temu, w rozmowie na temat muzyki rozrywkowej i tanecznej, jeden ze szczecińskich działaczy kulturalnych (na szczęście nie muzyk) utrzymywał z całą powagą, że »nie zbudujemy socjalizmu w rytmie fox-trotta, można to bowiem osiągnąć wyłącznie przy akompaniamencie pieśni masowej i w takt muzyki ludowej« (...). Ta zakrawająca na zmyśloną anegdotę, niemniej jednak autentyczna wypowiedź, bardzo skądinąd cenionego działacza, dowodzi, jak głęboko zakorzeniły się w naszym społeczeństwie niektóre fałszywe opinie i sądy, oraz jakie karykaturalne wnioski wyciągnęli stąd niektórzy ludzie. Na szczęście jednak dla muzyki lekkiej i jej licznych miłośników, a ku niepomnemu »zdziwieniu« domorośłych »teoretyków« socjalistycznej kultury ani fox-trott, ani nawet »kosmopolityczna« samba nie zostały »oficjalnie« uznane za »wroga klasowego«” (Kosterkiewicz, 1955b, s. 1). Autor forsował większą „kontrolę” sektora muzycznego w mieście, przy czym: „Fałszywie pojęta sprawa upolitycznienia repertuaru muzyki tanecznej, wyrażająca się często w »ideologicznej« formułce typu »z NRD dobre, z Niemiec Zachodnich złe«, przyniosła nam już niemałe szkody” (Kosterkiewicz, 1955b, s. 3).



W tym czasie na spotkaniach POP redakcji dziennika znaczenie częściej – niż „odwilżową” publicystykę – oceniano krytykę kulturalną. Przykładem jest poświęcony szczecińskim scenom teatralnym tekst Messera (Messer, 1955, s. 1 i 2), będący przykładem „mętnej, nieuczającej nikogo, niemalże krytyki dla krytyki. (...) Aluzyjność tego artykułu, nie nazywanie spraw dziejących się w szczecińskich teatrach po imieniu, sprawiły, że krytyka ta wywołała jedynie wiele słusznych pretensji, zadrażeń i niepotrzebnego szumu” (AP Szczecin, 65/956/0/-/2, s. 7).

Publicystyka 1955 r. była zapowiedzią nadchodzącego przełomu, kontynuowanego z różnym nasileniem w kolejnym roku, kiedy to, według Eryka Krasuckiego, „w ciągu kwietnia i maja 1956 r. najpoważniejszą odwilżową trybuną w Szczecinie” (Krasucki, 2013, s. 61) był organ prasowy KW PZPR. Obecnie trudno jednoznacznie wskazać, czy publikacje „ŻiK” rozbudzały aktywność społeczeństwa, która doprowadziła do przesilenia Października 1956 roku. Pogłębiona analiza musiałaby uwzględnić odmienną perspektywę centrum i peryferii, o której mówił, podczas narady w styczniu 1956 r., szczeciński sekretarz komitetu wojewódzkiego Ludwik Krasucki, wskazując na ciągłe przywiązanie do minionej epoki, do którego odwilż docierała z trudem (Krasucki, 2012, s. 141–144, 156).

Dowodem nowego samookreślenia się w tym czasie linii pisma jest zamieszczona w maju przeplatana anegdotami i elementami graficznymi rubryka *Wolny Głos*, będąca aluzyjną satyrą na gazetkę ścienną redakcji. Czytamy w niej: „Piszcie każdy to, co mu atrament na pióro przyniesie i sam zamieszcza w gazetce. Satyra [grafika – dop. P.O.] ta mówi o niektórych dziennikarzach, którzy otrzymawszy przepustki na »wychylanie się«, robią to tak misternie, aby broń Boże nie wypaść, a gdyby nawet – to wleźć do życiowego pociągu drugim oknem” (Głos 1956, s. 4). Przedstawiający (w formie załogi statku) członków redakcji rysunek autorstwa Emanuela Messera podpisano wymownym „Płyn barko nasza mielizn unikaj, niech cię prowadzi *Santa Critical!*”.

W maju 1956 r. w Szczecinie ukazał się tygodnik społeczno-kulturalny „Ziemia i Morze”, które miało zasłynąć w Polsce z krytycznych wobec władzy publikacji (Krasucki, 2017). Jesienią 1956 r. prasa ponownie znalazła się w centrum zainteresowania politycznego, w listopadzie powołano do życia Biuro Prasy KC przy Sekretariacie KC PZPR (Przeperski, 2016a, s. 100), którego celem była pacyfikacja rewolucyjnych nastrojów wśród dziennikarzy (Przeperski, 2016b). Nie ma dokumentów świadczących o decyzji zamknięcia pisma. Wydaje się jednak że zapadła ona w obliczu powstania nowego pisma środowisk twórczych,

modyfikacji modelu zarządzania prasą, być może także świadomości wyczerpania dotychczasowej formuły „formuły „Życia i Kultury”.

## PODSUMOWANIE

W ukazującym się na łamach „GS” tygodniku „ŻiK” realizowano dwa odmienne modele prasy w PRL. Do 1953 r. urzeczywistniał się paradygmat prasy proletariackiej (Śladkowski, 1985–1986, s. 112), wpływom ulegały także kultura i sztuka, w których obowiązywał realizm socjalistyczny, „czyniący ze wszystkich rodzajów twórczości artystycznej oręż w walce o urzeczywistnienie ideałów socjalizmu” (Habielski, Osica, 1998, s. 154). Rok 1953 zapoczątkował model prasy walczącej – narastającej krytyki prasy, dyskusji i większej prezentacji problematyki społeczno-politycznej. W tygodniku ścierały się dwie tendencje popularyzowania oficjalnie głoszonej polityki kulturalnej i prezentowania przejawów autonomicznego życia kulturalnego (Chrzastek, 2005, s. 180), przy czym w pismach lokalnych występowały one w mniej wyraźnie zaznaczonej formie niż w prasie ogólnokrajowej. Do modeli i tendencji dostosowano treść „ŻiK”, której przyświecały zadania partyjnego dziennika: 1) podporządkowanie informacji i publicystyki zagadnieniom umocnienia polskości Ziem Zachodnich oraz budowy (głównie w kategoriach społecznych i kulturalnych) narodowego bytu nad północno-zachodnią granicą; 2) aktywizacja społeczna i inicjowanie akcji organizatorskich; 3) tworzenie sieci (ruch korespondentów) i wykorzystywanie narzędzi (konkursy, ankiety) kontaktu z czytelnikami (Popołudnie, 1972).

W tygodniku utrwalanie polskości Ziem Zachodnich dokonywało się głównie dzięki argumentom o charakterze historycznym (m.in. tradycja piastowska), moralnym (rekompensata za zniszczenie oraz geopolitycznym (walka o pokój, sojusz z ZSRR), a także ekonomicznym (spółdzielczość, gospodarka morską). Budowany od 1949 r. (Słomkowska, 1976), korzystający ze sprawdzonych, radzieckich wzorców wykorzystania korespondentów robotniczych i chłopskich (Borysow, 1950, s. 17) systemu prasy partyjnej – był z kolei w regionie szczecińskim słabo rozwinięty. Organizowana przez redakcję sieć korespondentów nie stanowiła – jak zakładały wytyczne – istotnego zaplecza merytoryczno-autorskiego. Świadczą o tym biorący udział w zebraniach sprawozdawczo-wyborczych POP wypowiedzi członków redakcji „GS” (AP Szczecin, 65/956/0/-/1) oraz oceny działów kulturalnych szczecińskich gazet Sekcji Zagadnień Kulturalnych SDP, w których wskazywano na słabe uwzględnienie specyfiki regionu (Mond,

1954, s. 31). W opiniach redakcji rolę „pisarzy z terenu” nie spełniło również współpracujące z pismem środowisko twórcze Szczecina. W 1954 r. redaktor Bolesław Kosterkiewicz wskazywał na „niechęć pisarzy, plastyków i innych działaczy kulturalnych do wyjeżdżania w teren i pisania o pracy kulturalnej” (Mond, 1954, s. 31). Wydaje się, że forma i charakter współpracy środowisk dziennikarskich i twórczych mogło utrudniać realizację zadań lokalnej prasy społeczno-kulturalnej, w tym tworzenia terenowych ośrodków twórczych (Bartoszewicz, 1955, s. 1). Znacznie więcej osiągnięć miał tygodnik w obszarze realizacji partyjnych wytycznych – np. utrzymywania stałego kontaktu z czytelnikami. Do 1953 r. redakcja inicjowała wiele konkursów o charakterze propagandowym (np. „Nasza Konstytucja” z 1952 roku); aktywizującym działania kulturalne w regionie (ankieta na temat pracy kulturalno-oświatowej w zakładach pracy, fabrykach, spółdzielniach produkcyjnych i PGR-ach, 1951) czy tożsamościowym („Pamiętnik chłopca-spółdzielcy” współorganizowany ze szczecińskim oddziałem ZLP z lat 1951–1952; w 1954 r. ogłoszono konkurs „10 lat na Ziemiach Zachodnich” we współpracy ze Spółdzielnią Wydawniczą Czytelnik).

Tygodnik „ŻiK” jest ważnym elementem dziejów szczecińskiego czasopiśmiennictwa społeczno-kulturalnego. Był przede wszystkim instrumentem oddziaływania ideologicznego, ale pełnił także w latach 50. XX wieku istotną kulturotwórczą rolę, będąc płaszczyzną porozumiewania się powstającego środowiska artystycznego Szczecina.

#### BIBLIOGRAFIA:

- Archiwum Państwowe w Szczecinie 65/858/0/8.1/2955.  
 Archiwum Państwowe w Szczecinie, 65/956/0/-/1.  
 Archiwum Państwowe w Szczecinie, 65/956/0/-/2.  
 Archiwum Państwowe w Szczecinie, 65/858/0/8.8/3264.  
 Archiwum Państwowe w Szczecinie, 65/858/0/8.8/3265.  
 Bartoszewicz B (1955). Koncepcja decyduje, *Prasa Polska*, 7–8, 1–4.  
 Białecki, T. (1968). Czasopiśmiennictwo polskie na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1949. *Przegląd Zachodniopomorski*, 4, 119–145.  
 Białecki, T. (1972). Rozwój prasy partyjnej PPR i PPS w województwie szczecińskim w latach 1945–1972. *Przegląd Zachodnio-Pomorski*, 3, 185–202.  
 Białecki, T. (1978). *Prasa Pomorza Szczecińskiego w latach 1945–1975*. Szczecin: Wydaw. Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej.  
 Błahij, K. (1954). A właśnie wychylać się. *Życie i Kultura*, 19 [6.06], 1.  
 Borysow, G. (1950). Ruch korespondentów robotniczych i chłopskich w ZSRR. *Prasa Polska*, 3–4, 16–19.

- Chrzanowski, M. (1983). „*Życie Literackie*” w latach 1951–1980. Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa-Książka-Ruch”.
- Chrząstek, T. (2005). Czasopismo społeczno-kulturalne „Nowa Kultura” (1950–1963): studium historyczno-prasoznawcze. *Dzieje Najnowsze*, 1, 175–182.
- Chrząstek, T. (2016). *Na kulturalnym froncie. Analiza zawartości tygodnika „Nowa Kultura” 1950–1963*, Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej.
- Franecki, J. (1951). Od dni zdżdziczenia do Dni Oświaty. [W 25 rocznicę faszystowskiego przewrotu Piłsudskiego]. *Życie i Kultura*, 6 [12.5], 2.
- Głos z zza Głosu* (1956). *Życie i Kultura*, 20 [26–27.05.], 4.
- Habielski, R., Osica, J. (1998). *Między niewolą a wolnością*, Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Jarosz, D. (2011). Dni Oświaty Książki i Prasy w systemie propagandy kulturalnej władz Polski Ludowej 1946–1956. *Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały*, 10, 43–60.
- Jordan, K. (1987). *Emanuel Messer 1924–1970. Dusza ironisty*. W: M. Czarniecki (red.). *Ku Słóncu 125. Księga z miasta umarłych* (s. 88–91). Szczecin: „Głob”.
- Juszczak-Maraszkiwicz, E. (2017). „*Głos Koszaliński/Pomorza*” 1952–1989: *propaganda i informacja*. Koszalin: Politechnika Koszalińska.
- Kierczyńska, M. (1953). Kultura radziecka – wzorem dla ludzkości. *Życie i Kultura*, 19 [23.05], 1.
- Kosterkiewicz, B. (1953). Inicjatywa słuszna, tylko .... *Życie i Kultura*, 44 [5.12], 3.
- Kosterkiewicz, B. (1955a). Dyskutuję więc jestem. *Życie i Kultura*, 33 [10.09], 2.
- Kosterkiewicz, B. (1955b). Poważnie o muzyce lekkiej. *Życie i Kultura*, 2 [15.01], 1 i 3.
- Kozłowski, K. (1996). Środki masowego przekazu w Szczecinie w latach 1945–1990. W: T. Białecki (red.). *Słowem i piórem* (s. 17–32). Szczecin: Stowarzyszenie Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej. Oddział w Szczecinie.
- Koźniewski, K. (1999). *Historia co tydzień*. Warszawa: „Czytelnik”.
- Krasucki E. (2005). Początki „Głosu Szczecińskiego” w świetle dokumentów z lipca 1947 roku. *Przegląd Zachodniopomorski*, 3, 155–166.
- Krasucki, E. (2012). „W świetle uchwał XX Zjazdu...”. Szczecińskie echa moskiewskich wydarzeń z lutego 1956 roku, cz. I. *Zapiski Historyczne*, 4, 139–160.
- Krasucki, E. (2013). „W świetle uchwał XX Zjazdu...”. Szczecińskie echa moskiewskich wydarzeń z lutego 1956 roku, cz. II. *Zapiski Historyczne*, 1, 47–71.
- Krasucki, E. (2017). Tygodnik „Ziemia i Morze” (1956–1957) a (od)budowa lokalnej tożsamości. *Przegląd Zachodniopomorski*, 4, 91–129.
- Krócej i ciekawiej (1955). *Życie i Kultura*, 22 i 23 [11 i 18.06.], 1.
- Marianowicz, A. (1952). Satyra w prasie. *Prasa Polska*, 9, 41–44.
- Matuszewski, R. (1953). Obraz walki i zwycięstwa odrodzonego Wojska Polskiego w literaturze. *Życie i Kultura*, 38 [17.10.], 1.
- Messer, E. (1955). Na wozie i pod wozem Tespiusa. *Życie i Kultura*, 3 [22.01], 1 i 2.
- Mond, J. (1954). W terenie i w stolicy. *Prasa Polska*, 10, 30–32.
- Myśliński, J. (1965). Prasa Polskiej Partii Robotniczej (1944–1948). Przegląd informacyjno-bibliograficzny. *Materiały i studia z najnowszej historii Polski*, 2, 119–126.

- Myśliński, J. (1988). *Prasa w Polsce Ludowej*. W: J. Łojek, J. Myśliński, W. Władyka (red.). *Dzieje prasy polskiej* (s. 152–203). Warszawa: Interpress.
- Nałęcz, D. (2011). *Lata 1949–1956*. W: U. Jakubowska (red.). *Czasopisma społeczno-kulturalne w okresie PRL* (s. 63–136). Warszawa: Warszawa: Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk.
- Niewiadomski, H. (1953). Nasza przyjaźń. *Życie i Kultura*, 38 [10.10], 1.
- Nosek, M. (1955). O teatrze, recenzjach i recenzentach. *Życie i Kultura*, 9 [5.03], 3.
- Ocena dodatków kulturalnych prasy codziennej i czasopism (1951). *Prasa Polska*, 2, 26–27.
- Ocena kampanii wyborczej w prasie* (1952). *Prasa Polska*, 12, 1–24.
- Odrzyński, W. (1955). Poemat dla dorosłych i jego echa. *Życie i Kultura*, 36 [1.10.], 1.
- Olszewska, B. (1953). „Żołnierz zwycięstwa”. Wybitne dzieło polskiej sztuki filmowej. *Życie i Kultura*, 18 [16.05.], 3.
- OPTYMISTA (1954). Kombajn i śmieci. *Życie i Kultura*, 29 [14.08.], 1.
- Pawłowicz, S. (1977). *30 lat Głosu Szczecińskiego 1947–1977*. Szczecin: Krajowa Agencja Wydawnicza.
- Pieńkowska, W. (1953). Pomożemy pracującej wsi. *Życie i Kultura*, 44 [28.11.], 1.
- Pisarek, W. (1976). *Wypowiedź prasowa*. W: J. Maślanka (red.). *Encyklopedia wiedzy o prasie* (s. 254). Wrocław: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich-Wydawnictwo.
- Popołudnie z „Glosem”*. Jubileusz 25-lecia „Głosu Szczecińskiego” (1972). Audycja radiowa autorów: Aliny Głowackiej, Bolesława Grodzickiego i Bogdana Wojtczaka, TN 2919–1, emisja: 16 lipca 1972 [materiał w posiadaniu autorki].
- Propaganda na eksport i fakty* (1953). *Życie i Kultura*, 45 [12.12.], 4.
- Przeperski, M. (2016a). Komisja Prasowa KC PZPR 1956–1957. *Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały*, 14, 99–122.
- Przeperski, M. (2016b). Odwrót od Października. Pacyfikacja prasy i dziennikarzy w latach 1956–1958. *Pamięć i Sprawiedliwość*, 2, 311–352.
- Redakcja (1951). Pierwszy numer. *Życie i Kultura*, 1 [7.04.1951], 3.
- Sasanka, P. (2018). Historia walki na dwa fronty. Władza – prasa – dziennikarze 1953–1955/1956. *Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały*, 16, 85–137.
- Słomkowska, A. (1976). Z badań nad dziennikarstwem Polski Ludowej. *Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego*, 3, 319–334.
- Słomkowska, A. (1980). *Prasa w PRL. Szkice historyczne*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Smutne czwartki (1955). *Życie i Kultura*, 18 [14.05], 1.
- Śladkowski, W. (1985–1986). O periodyzacji. *Kwartalnik Historii Prasy Polskiej*, 1, 111–113.
- Trylewicz, D. (1953). Karol Marks (w 170 rocznicę śmierci). *Życie i Kultura*, 10 [14.3], 3.
- Warneńska, M. (1953). Witajcie towarzysze! Witaj Ojczyzno!. *Życie i Kultura*, 38 [10.10], 3.
- Wenta, U. (2015). Leon Królak i Spółdzielnia Wydawnicza Polskie Pismo i Książka. *Bibliotekarza Zachodniopomorski*, 3–4, 5–21.

- Władyka, W. (2011). *Lata 1955–1960*. W: U. Jakubowska (red.). *Czasopisma społeczno-kulturalne w okresie PRL* (s. 137–168). Warszawa: Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk.
- Wokół zjazdu szczecińskiego 1949 r.* (2016). Red. P. Knap. Szczecin: Instytut Pamięci Narodowej.
- Wyszacki, L. (1954). Kilka uwag o stanie reportażu. *Prasa Polska*, 4, 3–5.